

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2017 r. J. W. wniósł przeciwko (...) spółce akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 8807,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 3 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dnia 26 października 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. nr rej. (...) należący do R. T. (1). Sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową na podstawie ważnej polisy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) spółką akcyjną w S..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który wszczął postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 1004,06 zł, którą wypłacił poszkodowanemu. Poszkodowany kwestionując wysokość przyznanego odszkodowania zwrócił się do powoda, J. W. o pomoc w dochodzeniu dalszego odszkodowania wobec czego na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 30 listopada 2016 r. przelał na rzecz powoda wierzytelność przysługującą mu w stosunku do (...) spółki akcyjnej w S. z tytułu szkody z dnia 26 października 2016 r. Powód kwestionując wysokość odszkodowania zwrócił się do rzeczoznawcy P. O., celem sporządzenia kalkulacji naprawy. W sporządzonej kalkulacji P. O. ustalił koszt naprawy pojazdu poszkodowanego na kwotę 9361,16 zł. Pismem z dnia 11 stycznia 2017 r. powód wezwał ubezpieczyciela sprawcy szkody do zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania ustalonej zgodnie z kalkulacją rzeczoznawcy, pomniejszonej o kwotę dotychczas wypłaconego odszkodowania. Pismem z dnia 2 lutego 2017 r. pozwane towarzystwo ubezpieczeń odmówiło wypłaty odszkodowania.

Nakazem zapłaty z dnia 17 lipca r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie (...) spółka akcyjna w S. wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W sprzeciwie pozwana podniosła bezzasadność roszczenia, przytoczenie przez powoda okoliczności które budzą wątpliwości a także dochodzenie tytułem odszkodowania kwoty, która nie jest następstwem normalnego działania, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

W uzasadnieniu sprzeciwu, pozwana podniosła zarzut nieuzasadnienia właściwości miejscowej tutejszego Sądu. Nadto pojazd poszkodowanego został naprawiony, zaś wypłacona przez pozwaną kwota odszkodowania w pełni pozwalała na przywrócenie pojazdu do jego stanu sprzed szkody. Nadto poszkodowany nie skorzystał z oferty naprawy pojazdu zorganizowanej przez pozwaną wobec czego koszty przekraczające wysokość wypłaconego odszkodowania nie powinny obciążać pozwanej. Finalnie pozwana podniosła, iż koszt naprawy ustalony przez powoda został znacznie zawyżony oraz zakwestionowała legitymację czynną powoda wskazując na brak essentialia negotii umowy cesji w przedmiocie ceny zbycia wierzytelności.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 26 października 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. nr rej. (...) należący do R. T. (1). Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupioną w (...) spółce akcyjnej w S..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który wszczął postępowanie likwidacyjne i przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady ustalając i wypłacając poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 1004,06 zł na podstawie decyzji z dnia 31 października 2016 r.

Dowód:

- protokół szkody (...), płyta CD k. 57;
- akta szkody PO20/8091/16, płyta CD k. 57;
- kalkulacja STU k. 13-19;
- decyzja STU z dnia 31 października 2016 r. k. 20;
- zeznania świadka R. T. (1) k. 99-100;
- dokumentacja fotograficzna k. 141;

Dnia 30 listopada 2016 r. M. L. zawarł z J. W. umowę cesji wierzytelności, na podstawie, której zbył na rzecz J. W. wierzytelność przysługującą mu z tytułu szkody z dnia 26 października 2016 r. w stosunku do (...) spółki akcyjnej w S..

R. T. (2) zwrócił się do rzeczoznawcy P. O. w celu sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu marki B. nr rej. (...). W sporządzonej przez P. O., dnia 5 grudnia 2016 r. kalkulacji naprawy, ustalono koszt naprawy ww. pojazdu na kwotę 9361,19 zł brutto.

Dnia 6 grudnia 2016 r. P. O. wystawił na rzecz powoda J. W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 450 zł tytułem sporządzonej kalkulacji naprawy pojazdu marki B. nr rej. (...).

Dowód:

- umowa cesji wierzytelności z dnia 30 listopada 2016 r. k. 21-22;
- kalkulacja naprawy z dnia 5 grudnia 2016 r. k. 20-23-24;
- dokumentacja fotograficzna k. 24v.-26
- faktura VAT nr (...) k. 29;
- zeznania świadka R. T. (1) k. 99-100;

Pismem z dnia 11 stycznia 2017 r. J. W. wezwał (...) spółkę akcyjną w S. do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 8807,13 zł na która składały się kwoty 8357,13 zł stanowiąca różnicę pomiędzy kosztem naprawy wskazanym w kalkulacji z dnia 5 grudnia 2016 r. a kwotą dotychczas przyznanego odszkodowania oraz kwota 450 zł tytułem sporządzonej kalkulacji.

Pismem z dnia 3 lutego 2017 r. (...) spółka akcyjna w S. odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując na prawidłowy przebieg postępowania likwidacyjnego, a w konsekwencji prawidłowe ustalenie kwoty odszkodowania, wskazując nad to, iż charakter uszkodzeń błotnika i drzwi przednich prawych nie uzasadnia wymiany tych elementów, kwalifikując je do naprawy.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty k. 27;
- pismo STU z dnia 3 lutego 2017 r. k. 28;
- oświadczenie P. z dnia 1 czerwca 2010 r. k. 52;
- pismo I. group z dnia 17 lipca 2015 r. k. 43

- wytyczne (...) k. 54-56;

Pojazd marki P. nr rej. (...) został zbyty przez M. L. w stanie uszkodzonym. Koszt przywrócenia ww. pojazdu do stanu sprzed szkody przy uwzględnieniu średnich stawek za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych na rynku lokalnym w grudniu 2014 r. oraz przy użyciu do naprawy pojazdu nowych i oryginalnych części zamiennych pochodzących od producenta pojazdu wynosił 7962,33 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. M. k. 122-131;

Pojazd poszkodowanego został prowizorycznie naprawiony albowiem kwota przyznanego odszkodowania nie pozwalała na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Pojazd nie został przywrócony do stanu sprzed szkody.

Dowód:

- zeznania świadka R. T. (1) k. 99-100;

Koszt naprawy pojazdu marki B. nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 26 października 2016 r. przy użyciu oryginalnych części zamiennych i naprawie przeprowadzonej w nieautoryzowanych warsztacie naprawczym wynosił 4583,12 zł w październiku 2016 r.

Prawy przedni błotnik został zakwalifikowany do wymiany, zaś prawe drzwi przednie do naprawy. Na zdjęciu wykonanym od tyłu na błotniku widoczne jest jego przełamanie, jest to element wykonany z aluminium i dlatego nadaje się on do wymiany, natomiast w przypadku drzwi, widoczne są przerysowania powłoki lakierowanej ale drzwi nie są odkształcone. Podobnie na zdjęciu wykonanym od przodu pojazdu widoczne są na krawędzi drzwi ubytki lakieru, ale drzwi nie są odkształcone.

Dowód:

- opinia biegłego M. M. k. 106-115;

- fotografie k. 145-146;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części (40 %).

Podstawę prawą żądania pozwu stanowi norma wyrażona w art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z normą wyrażoną w § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność pozwanej wynika również z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Norma zawarta w art. 35 ustawy stanowi, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela wobec poszkodowanego obejmuje szkody na osobie oraz szkody w mieniu (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela pokrywa się z odpowiedzialnością sprawcy szkody. Zgodnie z normą wyrażoną w art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Natomiast zgodnie z normą zawartą w art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Rolą odszkodowania jest wyrównanie uszczerbku majątkowego poszkodowanego – również przy cesji wierzytelności. Stąd zawsze dla ustalenia odszkodowania konieczne jest określenie faktycznego uszczerbku w majątku poszkodowanego.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda.

Legitymacja powoda do dochodzenia roszczeń na własną rzecz wynika z przedłożonej przez niego umowy cesji oraz z art. 509 k.c. Zgodnie z normą zawartą w art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z kolei norma zawarta w art. 510 § 1 k.c. stanowi, iż umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Sporna była wysokość szkody, gdyż powód wskazywał, że wypłacone przez pozwaną odszkodowanie w wysokości 1004,06 zł jest zaniżone.

W spornym zakresie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, na zeznaniach świadka R. T. (1), a także na opinii sporządzonej przez biegłego sądowego. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia kosztów przywrócenia ww. samochodu do stanu sprzed kolizji. Opinia była przekonywująca, biegły ją uzasadnił. Strona powodowa zakwestionowała sporządzoną opinię, jednakże na rozprawie w dniu 14 lutego 2019 r. biegły w całości ją podtrzymał, nadto uzasadnił, dłaczego wbrew twierdzeniom powoda, drzwi prawe przednie zostały zakwalifikowane do naprawy a nie do wymiany, wskazując na uszkodzenie jedynie powłoki lakierowej drzwi a nie ich odkształcenie.

Niniejszym pozwem powód dochodzi od pozwanej zapłaty odszkodowania tytułem powstałej szkody w pojeździe marki B. nr. rej. (...) w wysokości 8357,13 zł oraz kwoty 615 zł tytułem sporządzonej opinii.

Kalkulacja dotycząca pojazdu marki B. nr rej. (...) sporządzona na zlecenie powoda przewidywała koszty naprawy przedmiotowego pojazdu w wysokości 9361,19 zł, zatem powód, uwzględniając wypłacone przez pozwaną odszkodowanie, domagał się zapłaty pozostałej części należnego jej odszkodowania.

Odpowiedzialność pozwanego nie była kwestionowana przez strony, czego dowodem jest nadto wypłata przez pozwanego odszkodowania za szkodę. Strona pozwana podnosiła jednakże, iż roszczenie powódki jest zawyżone, a wypłacone odszkodowanie w wysokości 1004,06 zł w pełni rekompensuje powstałą szkodę, zaś poszkodowany dokonał naprawy.

W ocenie Sądu okoliczność ta jest dla sprawy obojętna.

Sąd akceptuje w tym zakresie jednoznaczną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, wskazującą że naprawa pojazdu po kolizji jest okolicznością obojętną dla sprawy przeciwko ubezpieczycielowi, ponieważ sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/1, OSNC 2002/6/74). W uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 (OSNC 2007/10/144) wyjaśniono problem powstania roszczenia odszkodowawczego, a tym samym szkody (uszczerbku majątkowego) - roszczenie odszkodowawcze w

ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj., właśnie w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków). W innej, istotnej dla danej problematyki odszkodowawczej, uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17 stwierdzono w jej uzasadnieniu, że koszty naprawy pojazdu uszkodzonego „zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem”, a roszczenie takie służy do „wylimitowania już istniejącej szkody”. Sąd Najwyższy w sprawie II CNP 32/17 powołując się na ww. orzecznictwo wskazał dodatkowo, że skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) powoda należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy następuje już uszczerbek w majątku powoda rozumianym en bloc i wtedy już powstaje roszczenie o naprawienie szkody, zgodnie z koncepcją dyferencyjną), to oczywiście, nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, m.in w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego samochodu.

Za takim ujęciem obowiązku odszkodowawczego – niezależnego od naprawy pojazdu wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 43/17. Co istotne w stanie faktycznym będącym przedmiotem analizy Sądu Najwyższego Sąd Rejonowy zasądził dochodzoną kwotę na podstawie hipotetycznego ustalenia kosztów naprawy pojazdu, a następnie Sąd Okręgowy zmienił ten wyrok i powództwo oddalił uznając, że hipotetyczne ustalenia tracą na aktualności, gdy poszkodowany naprawi szkodę. Skoro bowiem odszkodowanie ma pokryć istniejący po stronie poszkodowanego uszczerbek, to gdy doszło do naprawy uszkodzonego pojazdu, obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela obejmuje wyłącznie faktycznie poniesione i wykazane wydatki, które doprowadziły uszkodzony samochód do stanu sprzed wystąpienia szkody - powódka nie wykazała jednak wysokości wydatków, jakie poniosła na te cele, co sprawiło, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Sąd Najwyższy stwierdził, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie jest niezgodny z prawem. Sąd Najwyższy podkreślił, że z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. W judykaturze przyjmuje się (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144), że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nieopubl., i z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.). Nadto zostało uwypuklone, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji tylko w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.) i w takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.). Sąd Najwyższy też zauważył, że Skoro w świetle powołanych wyżej art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji

samochodu do stanu sprzed wypadku należało uznać - nieprzekraczające jednak wartości samochodu - wydatki, jakie powódka miała ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku, to na ich podstawie należało określić należne jej odszkodowanie, niezależnie od tego, czy działania powódki podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu były udane, czy nieudane.

Podobne stanowisko zostało wyrażone w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 41/17.

Wreszcie za zwieńczenie wskazanej linii orzeczniczej należy uznać postanowienie Sądu Najwyższego wydane w dniu 7 grudnia 2018 r. w sprawie III CZP 51/18, gdzie odmówił podjęcia uchwały na pytanie „Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w przypadku, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu przywracającej ten pojazd do stanu sprzed powstania szkody, odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ograniczone jest do równowartości wydatków faktycznie poniesionych celem naprawy pojazdu, czy też powinno być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego?”. Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedź na tak sformułowane pytanie jest oczywista, gdyż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, iż roszczenie z tytułu kosztów naprawy może być dochodzone niezależnie od tego, czy naprawa jest dokonana. Przyjęto również, że odpowiada ono zawsze niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa, która została dokonana przed uzyskaniem świadczenia nie ma istotnego znaczenia. Sąd Najwyższy podkreślił, że obowiązek odszkodowawczy pojawia się z chwilą powstania szkody, a określenie wysokości szkody, czy to na podstawie opinii biegłego, czy też rachunków, stanowi tylko sposób kalkulacji szkody. Wcześniejsza naprawa pojazdu przez poszkodowanego, czy też przywrócenie podstawowych funkcji pojazdu nie powoduje zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności.

Sąd Rejonowy zauważa wreszcie jeszcze jedną dość istotną przeszkodę dla powoływania się przez ubezpieczyciela na ewentualną naprawę pojazdu. W przypadku powództwa cesjonariusza najczęściej jest tak, że naprawa – o ile była wykonana – wykonana była po zawarciu umowy cesji. Najczęściej tak się dzieje ze względu na postępowanie ubezpieczyciela, który wypłaca zaniżone odszkodowanie, uniemożliwiając w istocie poszkodowanemu naprawę pojazdu. Roszczenie odszkodowawcze jak wyżej zaznaczono powstaje już w chwili zdarzenia wywołującego szkodę, ma ono już konkretny kształt, ponieważ już wtedy jest możliwe poznanie zakresu uszkodzeń oraz kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji. Takie roszczenie w tym konkretnym kształcie jest przedmiotem umowy cesji wierzytelności. Gdyby przyjąć, że naprawa pojazdu cokolwiek zmienia, okazałby się, że działanie poszkodowanego, wówczas gdy już nie ma on legitymacji do dochodzenia roszczenia, zmienia sytuację prawną cesjonariusza i to nawet bez jego wiedzy. Okazuje się że poszkodowany mógłby kształtować sytuację prawną cesjonariusza. Sąd Rejonowy nie znajduje uzasadnienia prawnego dla takiej konstrukcji. Nie jest nim zasada, że nikt nie może przenieść na drugą osobę więcej praw, aniżeli sam posiada, ponieważ w chwili dokonywania cesji poszkodowanemu dane roszczenie przysługiwało, jako powstałe już w momencie kolizji.

Podsumowując naprawa pojazdu nie ma w niniejszej sprawie, żadnego znaczenia. Określenie kosztu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji jest możliwe na podstawie opinii biegłego, co też miało miejsce.

Biegły koszt ten określił dla pojazdu marki B. nr rej. (...) na kwotę 4583,12 zł brutto m.in. uwzględniając rynkowe stawki za roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych w stawce odpowiednio 125 zł/rbg oraz 132 zł rbg, a nadto przy uwzględnieniu cen części nowych oryginalnych, których użycie uzasadniał wiek i stan pojazdu poszkodowanego – co jest istotą problemu. Biorąc pod uwagę, że w szkodzie wypłacono odszkodowanie w kwocie 1044,06 zł, Sąd Rejonowy zasądził różnicę- czyli kwotę 3579,06 zł, oddalając w pozostałym zakresie powództwo.

Z kolei roszczenie powoda odnośnie kwoty 450 zł tytułem sporządzenia prywatnej kalkulacji nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem w tej sprawie kalkulacja została sporządzona dla podmiotu profesjonalnie zajmującego dochodzeniem odszkodowań, który nie dokonał naprawy we własnym zakresie, jednakże z uwagi na dziedzinę którą się zajmu posiada wystarczająca wiedzę do oceny wysokości szkód w pojazdach. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale

z 18 maja 2014 r. (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. Obowiązek wykazania takiej konieczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w tym przypadku na powódce. Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie kosztami ekspertyzy prywatnej obciążono powódkę – na nią zostały wystawione faktury VAT – a nie poszkodowanych. Brak zatem związku przyczynowo-skutkowego między zdarzeniem o koniecznością poniesienia tych kwot. Powódka ponadto jest podmiotem, który w ramach prowadzonej działalności trudni się dochodzeniem roszczeń od zakładów ubezpieczeń i są to – jak wskazuje praktyka sądowa – przeważnie roszczenia dotyczące zwrotu kosztów naprawy pojazdu. Taki stan faktyczny uzasadnia zdaniem Sądu ocenę, że powódka, jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń, ma wiedzę i możliwości by samodzielnie oszacować koszt naprawy pojazdu, w tym w ramach działalności sfinansować zakup odpowiedniego oprogramowania (A. czy E.), pozwalającego w oparciu o kosztorysy sporządzane przez ubezpieczyciela co do zakresu uszkodzeń samodzielnie oszacować prawidłowy koszt naprawy. W tych warunkach zlecenie takiej czynności podmiotowi zewnętrznemu jawi się jako wydatek nieuzasadniony, zwłaszcza że realny koszt takiej jednorazowej wyceny w programie A. to koszt około 30 zł.

Niezależnie od powyższego powód, jako płatnik podatku, może ów koszt ekspertyz podatkowo rozliczyć jako koszt prowadzonej działalności. Należy też zauważyć, że do przelewu na powoda konkretnych wierzytelności – przysługującej cedentowi jako poszkodowanemu z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe - doszło w dniu 30 listopada 2016 r. na mocy podpisanej umowy cesji. Faktura za prywatną ekspertyzę została wystawiona po dokonaniu cesji na rzecz powoda, a co za tym idzie nie jest to wydatek dotyczący poszkodowanego.

Wreszcie tego rodzaju kalkulację należy traktować w kategoriach wewnętrznej kontroli powoda opłacalności wystąpienia z powództwem. Nade wszystko jednak wskazana kalkulacja była wadliwa ponieważ do wymiany kwalifikowała także drzwi pojazdu, a jak wynika z opinii biegłego nadają się one do naprawy. Nie przystaje zatem ona do okoliczności sprawy i nigdy nie można uznać wydatku za wadliwą kalkulację.

Podstawą prawną orzeczenia o odsetkach od kwoty zasądzonej w pkt I stanowią normy zawarte w art. 481 § 1 k.c. i w art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z normą zawartą w art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt III wyroku, znajduje podstawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c. i 100 k.p.c. Ponieważ powód wygrała sprawę w 40 % a przegrała w 60 %. Na koszty poniesione przez powoda składa się opłata od pozwu 441 złotych, od pełnomocnictwa 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 1800 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego 496,62 złotych z czego 40 % daje kwotę 1101,85 złotych. Koszty poniesione przez pozwaną to wynagrodzenie pełnomocnika 1800 złotych, opłata od pełnomocnictwa 17 złotych oraz koszt sporządzenia opinii w kwocie 496,61 złotych z czego 60 % daje kwotę 1388,17 złotych, zaś 1388,17 złotych – 1101,85 złotych, daje kwotę 283,32 złotych.

O zwrocie nadpłaconych przez strony zaliczek orzeczono na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623). Koszt pisemnej opinii biegłego wyniósł 993,23 zł. Strony uiściły zaliczki na biegłego w wysokości po 800 zł. Z zaliczki powoda została pobrana kwota w wysokości 496,62 zł zaś za zaliczki pozwanej kwota 496,61 zł tytułem wynagrodzenia biegłego. Mając na uwadze powyższe na uwadze należało zwrócić każdej pozostała kwotę zaliczki, o czym orzeczono w pkt IV i V wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)